

KŁODZKO - Mariańska Górka czeka na rewitalizację

Napisano dnia: 2026-06-08 09:13:08



(Inf. wł.). **Bez finansowego wsparcia np. przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie da się przywrócić do świetności Mariańskiej Górki w Kłodzku. To urokliwe miejsce w sąsiedztwie Wojciechowic, na Wzgórzu Marii, gdzie od XVI stulecia występuje kult maryjny. Podkreślają to droga krzyżowa oraz kaplica z roku 1810, które z upływem czasu mocno się zdekapitalizowały. Jest im niezbędny ratunek.**



W sierpniu 2024 r. dolnośląski konserwator zabytków, wspólnie z przedstawicielami samorządu Kłodzka i Parafii pw. Matki Boskiej Różańcowej, wizytował Mariańską Górkę. Przyczynił się do tego miejscowy przedsiębiorca **Robert Lebda** zaniepokojony postępującą degradacją niezwykle urokliwego terenu. Nad potokiem Jodłownik, opodal Szyndzielni, trzy stulecia temu utworzono kalwarię, do której zaczęli pielgrzymować wierni nie tylko z miasta. Wzbudziła tym większe zainteresowanie, od kiedy zamieszkał tam pustelnik **Johannes Treuter**. To on zaczął wytwarzać "Balsam Jerozolimski" - preparat ziołowy na wiele dolegliwości - rozsławiający Kłodzko i okolice.

Kalwaria na Wzgórzu Marii z biegiem lat zaczęła ulegać destrukcji. Swoją rękę do tego przyłożyła sama natura. Silne wiatry, ulewne deszcze, niosący wysoką falę wody Jodłownik mocno poturbowały to miejsce. Już wydawało się, że właśnie latem 2024 r. nastąpił przełom dla tego miejsca, tymczasem w miesiąc później i ono znów przeszło wodny kataklizm.



Wiceburmistrz Kłodzka **Wiesław Tracz** w rozmowie z redakcją DKL24.PL zapewnił, że gmina miejska nie odpuszcza sprawy rewitalizacji Mariańskiej Górki. Jednak w pierwszej kolejności musi uporać się ze szkodami powodziowymi, które zaistniały w strefach zamieszkania. Nie jest to zadanie łatwe, bowiem wycena robót do wykonania w budynkach komunalnych czy na ciągach komunikacyjnych jest sprzed dwóch lat, zaś dzisiaj ich koszty są zdecydowanie wyższe.

- Tak więc m.in. z tego względu odkładamy w czasie powrót do sprawy kalwarii, na którą trzeba będzie wydać pokaźną kwotę - podkreśla W. Tracz. - Na pewno będzie niezbędne sięgnięcie po możliwe do wzięcia fundusze zewnętrzne.

(bwb)